

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66. Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603 400.

**ŚWITA JUTRZENKA POKOJU...**

## SPOTKANIE 4-ECH

# DZIŚ W MONACHIUM

**Chamberlain, Daladier, Hitler i Mussolini o godz. 3-ej zasiadają przy wspólnym stole obrad**

LONDYN, 28 września. (PAT) Dzisiejsze posiedzenie Izby gmin rozpoczęło się w nastroju b. poważnym.

Sytuacja przedstawia się groźnie.

Gdy punktualnie o godz. 15 premier Chamberlain, powitany owacyjnie przez większość izby, powstał dla złożenia sprawozdania o wszystkich krokach, które doprowadziły do obecnej sytuacji, nie nie wskazywało na to, że przy końcu przemówienia premiera brytyjskiego sytuacja ulegnie niewątpliwie odprężeniu.

Chamberlain w suchy sposób zdał relację z wydarzenia z wydarzeniem, z rozmowy z rozmową, stopniując napięcie.

Stoimy obecnie — powiedział m. in. Chamberlain — wobec sytuacji, jakiej nie było od roku 1914.

Sytuacja w czerwcu polegała na tym, iż rokowania czesko-sudeckie utknęły na martwym punkcie i powstały obawy poważnych powikłań.

Rząd brytyjski stanął przed trzema alternatywami. Albo po-

**groźba wojny z Niemcami,**

gdyby zaatakowały one Czechosłowację, albo moglibyśmy pozostać na uboczu, obserwując na rozwój wypadków, lub wreszcie moglibyśmy usiłować znaleźć pokojowe rozwiązanie w drodze mediacji.

Pierwszą alternatywę odrzuciliśmy.

**Nie mamy traktatowych zobowiązań**

(oklaski i okrzyki) z Czechosłowacją i zawsze odrzawialiśmy wzięcia na siebie takich zobowiązań. Druga alternatywa też nam nie odpowiadała, dlatego postanowiliśmy zwrócić się ku trzeciej, a mianowicie do dzieła mediacji.

Chamberlain następnie omówił rozmowy ambasadora brytyjskiego w Berlinie z rządem niemieckim na temat

**zarządzeń wojskowych Rzeszy.**

LONDYN 28.IX. (PAT) — Premier Chamberlain oświadczył dziś w parlamencie, iż otrzymał

**zaproszenie kanclerza Hitlera**

przybycia jutro do Monachium, dokąd

zaproszeni zostali również Mussolini oraz prem. Daladier.

Chamberlain oświadczył dalej, że zaproszenie przyjął i udaje się jutro rano do Monachium.

PARYŻ 28.IX. (PAT) — Donoszą urzędowo: Premier Daladier uda się jutro rano do Monachium, gdzie spotka się z kanclerzem Hitlerem, Mussolinim i Chamberlainem.

RZYM 28.IX. (PAT) — Mussolini opuścił o godz. 18-iej Rzym w towarzystwie min. Ciano pociągiem nadzwyczajnym, udając się do Monachium. Na dworcu żegnali go wszyscy ministrowie i liczne tłumy zgromadzone na okolicznych ulicach.

LONDYN 28.IX. (PAT) — Premier Chamberlain wylatuje jutro rano do Monachium. — **Konferencja 4-ch premierów rozpocznie się jutro w Monachium o godz. 3-ej.**

## Mobilizacja floty angielskiej Rezerwy marynarki powołane pod broń

LONDYN, 28. 9. (PAT). Admiralicja komunikuje, iż postanowione zostało zmobilizowanie floty, jako zarządzenie zapobiegawcze. Stosowne instrukcje zostaną ogłoszone niezwłocznie po wydaniu przez króla orędzia, powołującego pod broń rezerwy marynarki wojennej.

Minister Ribbentrop odmówił dyskusji na temat tych zarządzeń, wyrażając pogląd, że wysiłki brytyjskie przyczyniły się jedynie do wzmocnienia nieustępliwości Czechosłowacji.

Premier przypomina następnie wystąpienie Simona oraz zabieg Hendersona i Newtona w Pradze, celem sprzecywaniania punktu widzenia angielskiego.

Przechodząc do pierwszej swej

**rozmowy z Hitlerem,**

Chamberlain oświadczył, iż kanclerz Rzeszy oświadczył, że jeżeli Chamberlain może zapewnić go, że rząd brytyjski zgodzi się na zasadę samostanowienia, gotów jest przedyskutować sposoby wprowadzenia tej zasady w życie, w przeciwnym razie dalsze

**kontynuowanie rozmów byłoby bezużyteczne.**

Nie mogłem dać — oświadcza Chamberlain — takiego zapewnienia bez porozumienia się

z ministrami brytyjskimi.

Postanowiłem porozumieć się z nimi, prosząc Hitlera, aby powstrzymał się od decydujących kroków, dopóki nie otrzyma od powiedzi. Kanclerz zgodził się na to.

Po powrocie do Londynu Runciman poinformował rząd brytyjski, że ze względu na ostatnie wydarzenia na obszarach granicznych należałoby przyznać niezwłocznie tym obszarom prawo samostanowienia. Runciman uważał cesję terytorianą za nieuniknioną. Poza tym Runciman był zdania, że i niedogłębłość Czechosłowacji może być utrzymana tylko w tym wypadku, jeżeli jej polityka zagraniczna i wewnętrzna będzie szła w tym kierunku, aby pozwolić jej żyć w pokoju ze wszystkimi sąsiadami i dlatego — zdaniem Runcimana —

**polityka Czechosłowacji powinna być neutralna,**

podobnie jak polityka Szwajcarii.

Przedstawiciele rządów brytyjskiego i francuskiego zgodzili się, że jedyną drogą rozwiązania, zapewnającego pokój, jest przyjęcie zasady samostanowienia. Posłowie francuski i brytyjski w Pradze otrzymali instrukcje, aby poinformować rząd czeski, że dalsza przynależność do Czech okrugów, zamieszkałych w większości przez Niemców sudeckich nie może trwać dłużej, nie narażając na niebezpieczeństwo interesów samej Czechosłowacji i pokoju.

Nalegał aby Czechosłowacja zgodziła się na niezwłoczną cesję Rzeszy wszystkich obszarów, gdzie ludność niemiecka przewyższa 50 procent.

Rząd czeskosłowacki przyjął angielsko - francuskie propozycje.

Wspominając o żądaniach polskich i węgierskich, Chamberlain stwierdził, że rząd brytyjski wziął je pod uwagę, ale obecnie koncentruje swe wysiłki na zagadnieniu sudeckim. Rząd brytyjski jednakże całkowicie

docenia interesy rządu polskiego i węgierskiego.

Przechodząc następnie do omówienia drugiej wizyty w Godesberg, Chamberlain zaznaczył, iż poinformował wówczas Hitlera o treści planu brytyjsko-francuskiego.

Kanclerz Hitler nie miał żadnych obiekcji co do gwarancji, ale uzależnił ją od gwarancji innych państw wraz z Włochami. Co się tyczy zawarcia paktu nie agresji z Czechosłowacją, Hitler oświadczył, że po zadośćuczynieniu żądań innych narodowości, zamieszkujących Czechosłowację, będzie gotów do przyłączenia się do gwarancji międzynarodowej. Hitler oświadczył, że

**nie może przyjąć innych propozycji,**

ponieważ są one obciążone na zwłokę i przedstawił Chamberlainowi propozycje ujęte następnie w memorandum.

Kanclerz Hitler nie wspominał jednak w rozmowie o żadnym terminie. Znalazłem się wobec tego w zupełnie nieoczekiwanej sytuacji. W Berchtesgaden powiedziano mi, że jeżeli zasady samostanowienia zostaną przyjęte, kanclerz Hitler o-mówi ze mną sposób wprowadzenia ich w życie.

Nie chcę, aby przynuszciano, iż kanclerz Hitler świadomie wprowadził mnie w błąd. Nawet na chwilę tego nie przypuszczam. Ale oczekiwałem, udając się do Godesberg, że przedyskutuję z kanclerzem rozmaite propozycje, które przywlokłem ze sobą i

**byłem zaskoczony,**

kiedy powiedziano mi na samym początku rozmowy, że pro-pozycje te są nie do przyjęcia i że zostały zastąpione przez inne, których nie przewidywałem.

Mówiąc o odłożeniu rozmów do następnego dnia, Chamberlain przypomina, iż komentarze dotyczące nowych propozycji ujął w liście, wystosowanym do Hitlera. Odpowiedź kanclerza Hitlera na ten list zawierała wyjaśnienia, nie zmieniając jednak poprzednich propozycji.

(Dokończenie na str. 3-ej).

# Pochód ku ujściu Dunaju

Od chwili objęcia rządów przez Hitlera polityka zagraniczna Rzeszy niemieckiej posuwa się konsekwentnie po linii określonej przez Führera. — Jakkolwiek często pisze się, że polityka zagraniczna państwa winna być zawsze ta sama, że opiera się na tychże samych przesłankach i dlatego wszystkie rządy nawiązują do tradycji — pogląd ten jest z gruntu fałszywy. Nie ma trwałej linii polityki zagranicznej, tylko jedna teza jest nienaruszalna: interes państwa.

Czy kanclerz Hitler nawiązał swoją linię do tradycyjnego kierunku niemieckiego? I tak i nie.

Hitler otrzymał ster nawy państwowej w okresie, kiedy znaczenie międzynarodowe Rzeszy było małe: była ona tylko ogniskiem niepokojów w Europie. Wojna światowa zniszczyła niemiecki sen o potędze. W grzy legła zarówno koncepcja Bismarcka o przyjaźni z Rosją, jak Wilhelma II o panowaniu na morzu i w środkowej Europie.

Trzecia Rzesza ze względów ideologicznych zmieniła kierunek polityki wobec Sowiec. W konsekwencji Niemcy starały się nie naprężyć stosunków z Francją. Grać na granicy zachodniej ostrożnie, unikać zderzenia. Jak dotychczas, udało się to Rzeszy w całej rozciągłości. W myśl zasad wyłożonych przez kanclerza Hitlera również stosunki z Anglią winny być jak najoprawniej. Jako stuprocentowy realista, Hitler rozumiał, że spór z Polską nie mu nie da.

Rzesza niemiecka postawiła sobie jednak za cel z jednej strony rewindykacje terytorialne, z drugiej zdobyć odpowiednią pozycję w Europie. Taktyka kanclerza polega na tym, że w biera najdogodniejszy moment do uderzenia, przy czym koncentruje atak zawsze na jeden obiekt. Dla rewindykacji terytorialnych wybrał problem mniejszości niemieckich. Zmieniona w Wersalu zasada samostanowienia narodów dała mu w ręce świetny atut. Nie należy jednak zapominać, że momenty uczuciowe są zawsze zewnętrznym wykładnikiem działań dyplomatycznych względnie zbrojnych, za nimi kryją się względy gospodarcze, strategiczne, polityczne.

Walka o Austrię nie była tylko sentymentalną walką o własną ojczyznę, o niemiecką grupę narodową, która wbrew woli rządzącej się samodzielną, ale walką o bramę wypadową na Balkany, o kluczowe miejsce w basenie naddunajskim. Względny narodowościowy atut. Celem kanclerza jest i było zdobycie dla Rzeszy basenu naddunajskiego i Balkanów. Dla wszystkich, którzy obserwowali walkę o Austrię, nie ulegało najmniejszej wątpliwości, że Hitler nie zatrzyma się w swych żądaniach rewindykacyjnych. Układ stosunków narodowościowych ułatwiał Rzeszy stawianie tezy rewindykacyjnej.

Hitler w ostatnim swym przemówieniu oświadczył, że na Su detch skończyły się rewindyka-

eje. Warto się zastanowić nad tym, co przemawia za szczerością tego oświadczenia. Grus niemieców znalazło się już w granicach Niemiec. Pozostałe grupy nie przedstawiają liczebnie wiele, a wyciąganie rąk po nie spowodowałyby zaognienie stosunków z wieloma państwami. Zabór Szlezwiń - Holsztyń spowodowałyby całkowite popsucie,

jeśli nie zerwanie, stosunków z całym półwyspem skandynawskim; wyprawa nie tylko się nie opłaca, ale byłaby wybitnie szkodliwa. Tak samo przedstawia się sprawa Eupen - Malme-

**Kobiety w odmiennym stanie** powinny zapobiegać niestrawności, a zwłaszcza zaparcia, przez stosowanie szklanej naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa. Zap. Wasz. lek.

dy, czy Klajpedy, nie mówiąc oczywiście o Alzacji i Lotaryngii.

Przy pomocy argumentów o mniejszości narodowej Hitler rozszerzył znacznie granice państwa. Zdobył wreszcie dla Niemiec tę pozycję, o którą walczyły Niemcy wilhelmowskie. Teraz następuje okres politycznego uzależnienia od Niemiec,

przy użyciu czynników gospodarczych, państw basenu naddunajskiego oraz Balkanów. Czy Mitteleuropa, która nie doszła do skutku w r. 1914, a kosztowała Niemcy miliony ludzi, może być zrealizowana w r. 1938 przez pokonane w wojnie światowej Niemcy, bez wojny?

H. B.

## PARYŻ W GORĄCE DNI

### Zarządzenia władz wojskowych i cywilnych



REZERWISCI MASZERUJĄ PRZEZ PARYŻ

Powołani rezerwiści broni specjalnych w drodze do miejsc koncentracji.

Paryż, 26 września.

Częściowa mobilizacja we Francji minęła w zupełnym spokoju. Szef rządu Daladier oświadczył dziennikarzom:

— Środki bezpieczeństwa, zarządzone przez nas, przyjęte zostały i wypełnione w całej Francji z tą zimną krwią i zdecydowaniem, jakiego rząd spodziewał się od narodu.

Kraj otrzyma w ten sposób możliwość prowadzenia w spokoju i z godnością rozmów dyplomatycznych o olbrzymiej doniosłości, od których zależy uratowanie pokoju.

Zewnętrznie Paryż nie można było poznać. Na Dworcu Wschodnim widziało się niezwykłe sceny. „Cywilne” miasto Paryż również stało się niepodobne do siebie. Na ulice wysypały się tłumy ludzi w mundurach wojskowych.

Na Dworcu Wschodnim pośpiesznie wykonane plakaty z olówkowymi napisami wskazywały kierunek odchodzących pociągów: Verdun, Strasbourg, Toul, Nancy, Thionville, Metz.

Megafony co chwilę ryczały:

— Hallo, hallo! Rezerwiści, jadący do Bar de Duc, Toul, Nancy, Strasbourg, odjeżdżają o godz. 16 m. 6 pociągiem nr. 9. Oficerowie proszeni są o wcześniejsze zajmowanie miejsc.

— Hallo, hallo. Rezerwiści, jadący do Epinal, Lunneville, Metz, odjeżdżają o godz. 16.36. — Oficerowie proszeni są...

Oprócz Gare de l'Est niektóre transporty wyjeżdżały również z innych dworców: Północnego, Lyonńskiego, Saint Lazare.

W niedzielę Paryż przyjął swój normalny wygląd, nawet opustoszał bardziej, niż w zwykłe niedziele. Wiele rodzin wyjechało na prowincję, aby tam spędzić niespokojne dni. Maszyn widać stosunkowo niewiele. — Wbrew pogłoskom nie robiono żadnych trudności automobilistom przy nabywaniu benzyny. Na bulwarach w pobliżu Opery, w rejonie Madelaine, tarasy kawiarni pełne są zwykłych niedzielnych gości.

Jedynie wieczorem sprawdzanie niektórych sygnałów obrony

powietrznej świadczyło, że jeszcze daleko do powrotu normalnych stosunków. W szeregu dzielnic na cztery lampy uliczne paliła się tylko jedna. Zapalono również niebieskie latarnie, wskazujące podziemne schrony. — W dalszym ciągu trwa dostarczanie piasku do domów.

Do chwili obecnej w rejonie paryskim przeprowadza się jedynie rekwizycję autobusów, autokarów, ciężarówek, traktorów, niektórych maszyn przemysłowych i motocykli. Samochody osobowe na razie wolne są od wszelkiej rekwizycji.

Liczba zarekwirowanych w Paryżu autobusów i ciężarówek jest dość znaczna. Na Avenue de Versailles paryżanie mogli widzieć całe sznury autobusów, które jechały w kierunku Port d'Auteille. Przy kierownicy każdego wozu siedział wojskowy.

Towarzystwo autobusów paryskich ogłosiło, że z powodu rekwizycji autobusów, rozkład jazdy na wszystkich liniach został nieco zmieniony, i autobusy kursują rzadziej.



REKWIZYCJA SAMOCHODÓW WE FRANCJI

Auta osobowe i ciężarowe sznurami ciągną do wyznaczonych miejsc zbiórki

Zarekwirowano również wiele ciężarówek handlowych. Tłum paryski ułożył natychmiast niezliczoną ilość dowcipów i żartów na temat „dodawania ducha żołnierzom”, „uprzyjemniania czasu w koszarach” etc., na widok ciężarówki z napisem „Pernod-Fils” (znana marka aperitifów) wjeżdżającej na podwórze „Ecole Militaire”.

Wśród zmobilizowanych znajduje się dwóch deputowanych, a mianowicie socjalista Prejean i zwolennik de la Roque'a, Robb, poza tym kilku znanych sportowców, i dość dużo aktorów i śpiewaków. W teatrze Montparnasse wyznaczona na poniedziałek próba generalna, została odłożona do 3 października, w nadziei, że po 1 października wszystko się uspokoi.

Wyruszyli także do pułków liczni artyści i pieśniarze licznych teatrów i kabaretów. Zmobilizowanych trzeba było pośpiesznie zastępować innymi.

Pomimo niedzieli, wszystkie komisariaty policji w Paryżu były otwarte. Prefekt policji przypomina mieszkańcom Paryża, że mogą otrzymać we wszystkich komisariatach broszury o obrocie przeciwgazowej. W broszurze tej zawarte są niezbędne wskazówki na wypadek ataku powietrznego.

W prefekturze Sekwany przygotowano indywidualne wskazówki dla rodzin tych, którzy będą musieli kontynuować pracę w rejonie paryskim we wszelkich warunkach. Wskazane są tam miejsca, gdzie będzie można ewakuować rodziny, środki transportu, czas odjazdu i t. p.

W Creville w pobliżu Cannes żandarmeria w pośpiechu nie zorientowała się w tekście rozporządzenia, które nadeszło z Paryża. I gdy mieszkańcy wioski przebudzili się, ku swemu przerażeniu zobaczyli wiszący na drzwiach merostwa afisz z ogłoszeniem powszechnej mobilizacji. Uderzono w dzwon kościelny. Ponieważ przy powszechnej mobilizacji podlegają rekwizycji wszystkie wozy, więc chłopcy zaprzęgli konie i o godz. 8 rano przyjechali do Cannes. — Niektórzy pędzili nawet woły. Łatwo sobie wyobrazić radość chłopów, gdy się dowiedzieli, o omyłce. Z pieśnią na ustach wrócili do rodzinnej wioski, gdzie przerażona ludność nie wątpiła ani na chwilę, że wojna rozpoczęła się łaża chwila.

Fr. B.

de **TABARIN**  
PAŹDZIEŃNIK  
ROBERT and his 4 BEAUTIES  
Atrakcja światowa  
LAMBETH WALK  
Najnowszy przebieg tajemny  
? KARUZELA ?

Prof. Stanisław Nirnstein  
wznowił lekcje gry fortepianowej

ul. Traugutta 12

# Spotkanie czterech dziś w Monachium

Ciąg dalszy ze str. 1-ej).

Memorandum Hitlera i załączona do niego mapa zostały dozone Chamberlainowi podczas ostatniej rozmowy w Gossbergu w nocy, kiedy po raz pierwszy wspomniano o terminie. Chamberlain oświadcza, że przesuwanie jakiegokolwiek terminu jest ryzykowne i może pociągnąć za sobą niebezpieczne konsekwencje.

Przemówił kanclerzowi, że sposób ujęcia dokumentu bardzo stanowczy i daleko. Kanclerz Hitler oświadczył, że ocenia należyście wdzięczny za moje wyrażenie, ale uważa, iż udzielił na odpowiedź, wstrzymując się od akcji, jaką zamierzał podjąć i ofiarując w tych propozycjach Czechosłowacji granice, które różnią się od granic, jakie miałyby wynikiem wojny. Na zakończenie rozmowy kanclerz Hitler powtórzył z wielką wagą słowa, które powiedział przed tym w Berchtesgaden, że regulowanie sprawy sudeckiej jest to

ostatnia z jego terytorialnych ambicji w Europie

Kanclerz oświadczył bardzo poważnie, że pragnie utrzymywać przyjazne stosunki z Anglią i Niemcami, a w szczególności po załatwieniu sprawy sudeckiej będzie mógł rozpocząć rozmowy. Kanclerz dodał, że najważniejszą sprawą kolonii,

nie może być ona powodem wojny.

Wspomniał też o przebiegu wojny i o dalszym rozwoju wypadków. Chamberlain odmówił o osobistym liście do Hitlera, wręczonym przez Wiltona. Odpowiedź Hitlera na ten list zawierała stanowcze oświadczenie, że wojska niemieckie nie będą posunięte poza czerwone linie (czerwoną linią oznaczono mapie terytoria bezspornie niemieckie) i zadaniem ich będzie utrzymanie ładu, a plebiscyt będzie mógł być przeprowadzony na podstawie swobodnego głosowania.

Chamberlain oświadcza dalej, że przesłał jeszcze ostatni apel do kanclerza Hitlera.

Oświadczył w tym apelu, że gotów jestem udać się do Berlina niezwłocznie i omówić sprawę z kanclerzem Hitlerem oraz przedstawicielami rządu czeskiego, Francji i Włoch, jeżeli kanclerz Rzeszy tego zapragnie.

W odpowiedzi na to kanclerz zgodził się odłożyć mobilizację na 24 godziny

(Charakterystyczne jest, że Berlin w ostrej formie zaprzecza, jakoby Niemcy projektowały w ogóle zarządzenie mobilizacji — Przep. Red.).

W tej chwili kanclerz skarbu John Simon, siedząc tuż za premierem przerwał mu przemówienie i

podając mu pewien dokument zwrócił premierowi uwagę na jego treść.

Premier Chamberlain przeczytał podane mu przez Simona pismo i

twarz jego się natychmiast rozjaśniła,

Jakby zmieniając bieg swego dalszego przemówienia, premier oznajmił, że jeszcze skierował apel do kanclerza Hitlera, proponując ponowne spotkanie w Berlinie.

Jednocześnie premier oznajmił, że

zwrócił się do Mussoliniego z prośbą o podjęcie wysiłków na rzecz pokoju.

Mussolini — oznajmił premier — zawiadomił mnie dopiero co, że polecił swemu ambasadorowi podjąć odpowiednie kroki w

Berlinie. W tej chwili zaś — ciągnął dalej Chamberlain —

otrzymałem od kanclerza Hitlera depezę,

w której proponuje mi spotkanie jutro rano w Monachium, przy czym w spotkaniu tym weźmie również udział Mussolini i Daladier. Udam się więc jutro rano do Monachium na tę konferencję.

od której zależą losy państwa świata.

Kryzys jeszcze raz został odroczone. Jeszcze raz otwarto możliwości dyskusji w celu znalezienia rozwiązania — oświadczył Chamberlain w końcowych słowach.

Dalsze słowa premiera sfilmowane zostały grzotem oklasków i okrzyków, jakie zerwały się w całej izbie. Posłowie powstałi ze swych miejsc, wiwatując na cześć premiera, darząc go również, co jest w zasadzie w izbie niedopuszczalne, głośny mi oklaskami.

Premier nie zakończył już swego dalszego przemówienia, uważając, że obecnie nie ma nic więcej do powiedzenia i że należy doczekać wyników dalszych jego rokowań. Gdy oklaski i wiwatowania się nieco uciszyły, powstał szef opozycji pos. Attlee, który w imieniu stronnictw opozycyjnych zaproponował posiedzenie parlamentu odroczyć aż do powrotu premiera z konferencji monachijskiej.

Pos. Attlee wyraził premierowi życzenia najlepszego powodzenia i ze swej strony wezwał posłów opozycyjnych do wyrażenia uznania dla niezmordowanych wysiłków Chamberlaina przez powstanie z miejsc.

Cała izba bez wyjątku, stojąc, wiwatowała na cześć Chamberlaina.

Wreszcie jako ostatni powstał 80-letni najstarszy wlekiem bojowy pacyfista, członek Labour Party Lansbury, który wzruszonym głosem wypowiedział słowa

„niech Pan Bóg pana błogosławi, życzymy wszystkim panu powodzenia”.

W tym nastroju izba gmin odroczyła się. Jeśli przy początku posiedzenia na ustach wszystkich było słowo „wojna”, o tyle przy końcu, gdy stały się wiadome ostatnie posunięcia dnia dzisiejszego, zapanowała wiara w pokój.

## Zadania Polski i Węgier

na pierwszym planie konferencji monachijskiej

RZYM, 28. 9. (PAT). Konferencja monachijka, która rozpocznie się jutro, oceniana jest jako narada, CELEM PRZYSPIESZENIA INTEGRALNEGO ROZWIĄZANIA SPRAWY CZECHOSŁOWACJI, której utrzymanie w obecnych granicach okazało się niemożliwe.

Zdaniem tutejszych kół politycznych, zadaniem konferencji będzie UCHRONIENIE EUROPY PRZED WOJNĄ, jaką mogłyby wywołać kryzys, u którego podłoża leży kwestia czeska.

Ze względu na udział w tej konferencji Mussoliniego, jak również dzięki niedawnemu wyjaśnieniu stanowiska niemieckiego, odnośnie do żądań polskich i węgierskich, panuje tu przekonanie, że KONFERENCJA MONACHIJSKA BĘDZIE MOGŁA PRZYCZYNIĆ SIĘ DO ZAPEWNIENIA POKOJU jeżeli niezależnie od problemu sudeckiego, pozostawi zagadnienie innych narodowości do rozstrzygnięcia tym czynnikiem, w szczególności w Europie środkowo-wschodniej, których stanowisko jest decydujące.

TO TEŻ ZAGADNIENIE W JAKI SPOSÓB ZOSTANĄ POTRAKTOWANE ŻĄDANIA POLSKIE I WĘGERSKIE JEST PRZEDMIOTEM Powszechnych komentarzy.

W kołach dyplomatycznych panuje pogląd, że uczestnicy konferencji po przedyskutowaniu i uzgodnieniu sprawy sudeckiej zwrócili się będą musieli o współudział w decyzjach do innych państw w Europie środkowo-wschodniej bezpośrednio zainteresowanych problematem czechosłowackim.

**TO TU TO TAM**

gonisz w poszukiwaniu coraz lepszego nożyka. Najdłuższa nawet droga Twoich udrek doprowadzi Cię zawsze do nożyka „Niebieski Gillette”, który codziennie goląc Cię będzie z maksimum szybkości, wygody i oszczędności.

Zł. 1.75  
ZA 5 SZTUK

**NIEBIESKIE GILLETTE**

PASUJĄ DO WSZELKICH APARATÓW GILLETTE

## MUSSOLINI POSREDNICZY W KONFLIKCIE CZESKIM

Poparł on u Hitlera prośbę Chamberlaina i doprowadził do dzisiejszego spotkania w Monachium

RZYM, 28. 9. (PAT). Od dziś na pomiedzy rządem angielskim i włoskim trwają ożywione rokowania. O godzinie 10-ej przed południem ambasador bryjski lord Perth udał się do ministra Ciano, z którym odbył 15-minutową rozmowę. Następnie ambasador brytyjski wrócił do ambasady i połączył się telefonicznie z Londynem. Z kolei ambasador odbył drugą rozmowę z min. Ciano, która trwała pół godziny. O rozmowach tych ogłoszono komunikat, donoszący, że ambasador brytyjski złożył min. Ciano doniesienie, dotyczące możliwości konfliktu niemiecko-czeskiego.

Doniesłym doniesieniem tym było oredzie premiera Chamberlaina do Mussoliniego, które brzmia następująco:

„Skierowałem STATNI APEL DO HITLERA, aby wstrzymał się od użycia siły przy rozwiązywaniu zagadnienia sudeckiego, które — jeżeli tego pewien — mogłoby

być rozstrzygnięte po krótkiej dyskusji i któreby dało niemi com terytorium zasadnicze, a ludności opiekę, zarówno niemi com sudeckim, jak i Czechom podczas procesu przekazywania terytorium.

OFIAROWAŁEM SIĘ UDAC SAM DO BERLINA,

celem omówienia ugody z przedstawicielami niemieckimi i czeskimi i — jeżeli zyczyliby sobie tego kanclerz — również z przedstawicielami Włoch i Francji.

Mam nadzieję, że zechce pan powiadomić kanclerza, że jest pan gotów wziąć udział w naradzie i

NAKŁONIC KANCLERZA, ABY PRZYJAL MOJA PROPOZYCJE.

Fakt ten uchroni nasze narody od wojny. Zagwarantowałem już, że obietnice czeskie zostaną wykonane i wierzę, że całkowite porozumienie mogłoby być osiągnięte w ciągu tygodnia”.

W odpowiedzi na to oredzie Mussolini zawiadomił Chamberlaina, że

POPRAZE WOBEC HITLERA PROPOZYCJE ANGIELSKA.

Bezpośrednio po wręczeniu ministrowi Ciano listu Chamberlaina przez ambasadora brytyjskiego w Rzymie lorda Perth,

MUSSOLINI NAWIAZAL BEZPOSREDNI KONTAKT Z HITLEREM.

Ze względu na znane stanowisko Mussoliniego, głoszące konieczność integralnego i nieograniczonego tylko do sprawy sudeckiej rozwiązania zagadnienia czechosłowackiego, przewidują tu, że akcja dyplomatyczna rządu włoskiego zmierzać będzie do znalezienia takiej formy rozwiązania, która uzgodni trudności proceduralne z koniecznością szybkiego zaspokojenia uprawnionych żądań obcych narodowości, zamieszkujących Czechosłowację.

Stanowisku temu da niewątpliwie wyraz Mussolini podczas jutrzejszego spotkania w Monachium.

Wiadomość nadeszła z Londynu o spotkaniu przedstawicieli Anglii, Francji, Niemiec i Włoch w Monachium wywołała tu bardzo duże wrażenie i komentowana jest w duchu optymistycznym dla perspektyw utrzymania pokoju.

### Zamknięcie safesów

PRAGA, 28.9. (PAT) — Władze czechosłowackie zarządziły w dniu wczorajszym zamknięcie safesów bankowych oraz kontrolę nad nimi.

Dostęp do safesów może mieć miejsce tylko w obecności powołanych do kontroli organów urzędowych.

PRAGA, 28.9. (PAT) — Dyrekcja policji w Reichenberg, Gablonz, Komotau, Aussig i w Cieszynie wydały rozporządzenie nakazujące ludności złożenie w urzędach policyjnych wszystkich radiodbiorników.

## Oredzie na rzecz pokoju

wygłosi Papież dziś o godzinie 18.30

CITTA DEL VATICANO, 28.9. (PAT) — Ojciec Święty wygłosi jutro oredzie na rzecz pokoju o godz. 18.30.

Przemówienie będzie wygłoszone po włosku i będzie miało charakter „Ojcowskiego oredzia pasterskiego”. Będzie ono nadawane na fali

49 mtr., na fali 19 mtr. i 84. Przemówienie będzie trwało 5 minut, następnie będzie przetłumaczone na różne języki.

# Praga nie odpowiedziała na notę Polskiego Ambasadorowie Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji w M. S. Z.

WARSZAWA, 28. 9. (PAT). — Według informacji otrzymanych z Pragi, czechosłowacki minister spraw zagranicznych p. Krofta zapowiedział, iż Czechosłowacja odpowie jeszcze w dniu dzisiejszym (środa) na notę polską.

WARSZAWA, 28. 9. (PAT). — Wbrew wiadomościom, rozpowszechnianym przez niektóre źródła zagraniczne, ODPOWIEDŹ CZESKA NA NOTĘ POLSKĄ DO GODZ. 22 NIE NADSZŁA.

Wobec tego sytuacja pozostaje nadal otwarta. WARSZAWA, 28. 9. (PAT). — Pan minister spraw zagranicznych Józef Beck przyjął w dniu dzisiejszym ambasadora amerykańskiego Drexel Biddle, amba-

sadora rumuńskiego Ryszarda Franasovici, posła szwedzkiego J. de Lagerbert. \* W dniu wczorajszym byli przyjęci w ministerstwie spraw

zagranicznych przez podsekretarza stanu Szembeka kolejno ambasadorowie Wielkiej Brytanii — Cennard i Francji — Noe Wizytom tym nadają w kołach politycznych duże znaczenie.

# Roosevelt do Hitlera i Mussoliniego

## Prezydent St. Zjednoczonych nawołuje do kontynuowania rokowań za wszelką cenę

WASZYNGTON, 28. 9. (PAT) — Po konferencji z przedstawicielami departamentu stanu prezydent Roosevelt wystosował dziś o godz. 3-ej w nocy telegram do kanclerza Hitlera, stanowiący odpowiedź na depeszę kanclerza.

W telegramie swym Roosevelt zwraca się do Hitlera z apelem do kontynuowania rokowań za wszelką cenę i proponuje natychmiastowe zwołanie konferencji państw, bezpośrednio zainteresowanych zagadnieniem czechosłowackim.

Telegram kończy się słowami: „OBECNIE JEST W GRZE LOS ŚWIATA DZISIEJSZEGO I LOS JUTRA”. RZYM, 28. 9. (PAT) — Agencja Stefani donosi: Mussolini przyjął dzisiaj popołudniu w obecności mi-

nistra Ciano ambasadora Stanów Zjednoczonych, który WREĆZYŁ MU PISMO ODREZNE PREZYDENTA ROOSEVELTA. W liście tym prezydent Roosevelt odwołuje się do Mussoliniego, by pomógł w rozwiązaniu istnieją-

cych sporów w drodze rokowań bez uciekania się do wojny. Mussolini prosił ambasadora by wyraził przydyktowi Rooseveltowi podziękowanie i uznanie za jego wystąpienie.

# Sfałszowany komunikat Foreign Office

## Nieprawdziwa wiadomość o porozumieniu Francji i Anglii z Sowietami i -- o ewentualnej pomocy dla Czechosłowacji

PARYŻ, 28. 9. (PAT). Nastroje Paryża zmieniają się z godziny na godzinę wpadając z jednej krańcowości w drugą. O ile wczesnym rankiem przed pojawieniem się dzienników południowych z nowym orędziem Roosevelta i zaprzeczeniem berlińskim co do mobilizacji pancernej w Paryżu nastroj pesymistyczny, o tyle w południe wobec nowych wydarzeń w kołach

politycznych i parlamentarnych Paryża zaczęło przerzucac się do zbyt daleko idącego i PRZEDWCZESNEGO OPTYMIZMU. Wiadomości o dojsciu do skutku na czwartek spotkania Hitler — Mussolini — Chamberlain — Daladier wywołała w pierwszej chwili poprostu wrazenie, jakby tym razem kryzys został już załatwiony.

Dopiero bliższe informacje na temat dojscia do skutku spotkania monachijskiego ochłodziły nieco zbyt optymistyczne pierwsze reakcje. Jako moment pozytywny przyjęty został fakt, że PRZED WIECZOREM CZWARTKOWYM NIE DOJDZIE DO ŻADNYCH WYDARZEŃ, których nie udałoby się już naprawić. W konferencji monachijskiej pokładane są daleko idące nadzieje.

Na zasadniczą zmianę nastrojów opinii publicznej we Francji wpłynęła również w dużym stopniu sensacyjna wiadomość, że komunikat wydany przez Foreign Office, ogłoszony w poniedziałek wieczorem w Paryżu i oświadczający, że między Francją, Anglią i Sowietami miało nastąpić porozumienie i że w razie akcji niemieckiej przeciwko Czechosłowacji, Francja natychmiast będzie reagować, a Anglia i Sowiety przyjdą Francji z pomocą — ZOSTAŁ SFAŁSZOWANY.

Wiadomość ta wywołała duże poruszenie w kołach opozycji. Członkowie parlamentu po burzliwym zebraniu pod przewod-

Pół - anioł,  
Pół - diablica,  
lecz  
PRAWDZIWA  
KOBIETA!



Bette  
DAVIS

HENRY FONDA · GEORGE BRENT

AREDYDZIELO nagrodzone złotym medalem na Biennale 1938 r.

JEZEBEL  
DZIEJE DIABLICY

Wkrótce  
w wielkim programie  
OTWARCIA SEZONU  
w kinie „PALACE”

Proces  
Szczerbowski  
14 października  
w Sądzie Najwyższym

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Na dzień 14 października wyznaczony został w Sądzie Najwyższym proces Szczerbowski, który w Brześciu nad Bugiem zabił policjanta. W poprzedniej instancji Szczerbowski skazany został na dożywotnie więzienie.

Jak głosować będą żydzi

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Żydzi uczestnicy walk o niepodległość Polski, reprezentujący ideologię asymilatorską, oświadczają, że mają całkowicie wolną rękę w stosunku do wyborów samorządowych i parlamentarnych. Żadnymi dyrektywami związani nie będą. Można przyjąć jako pewnik, że porozumienie ogólne żydów co do bazy przedwyborczej nie dojdzie

nictwem dep. Marin, wysłali delegację do ministra Bonnet, stawiając mu TRZY PYTANIA: Pierwsze pytanie dotyczyło kwestii czy rząd francuski może gwarantować autentyczność komunikatu Foreign Office, twierdzącego, że w razie niesprowokowanej agresji niemieckiej na Czechosłowację, Anglia i Sowiety staną natychmiast u boku Francji. Na zapytanie o autentyczność tego komunikatu minister Bonnet odpowiedział, że QUAI D'ORSAY NIE OTRZYMAŁO ŻADNEGO POTWIERDZENIA W TEJ SPRAWIE. Na drugie pytanie, dotyczące szczegółów współpracy wojskowej W. Brytanii z Francją a w szczególności, czy Anglia zobowiązała się do wprowadzenia obowiązkowej służby wojskowej — minister odmówił odpowiedzi. Trzecie pytanie brzmiało, jakie są istotne i ściśle sprecyzowane RÓŻNICE PLANU FRANCUSKO - BRYTYJSKIEGO I MEMORANDUM NIEMIECKIEGO oraz czy prawdą jest, że Niemcy w planie doręczonym w Godesberg sformułowali nowe rewindykacje terytorialne. Minister Bonnet odpowiedział

na to, że jest to nieścisłe. W rzeczywistości są DWIE KATEGORIE OBSZARÓW SUDECKICH. Pierwsza — to terytoria z niezaprzeczalną większością ludności niemieckiej, które ZOSTAŁY BY PRZYZNANE BEZZWŁOCH NIE RZESZY. Jedynym punktem spornym jest to, że kanclerz Hitler żąda okupacji przed plebiscytem obszarów spornych, na których plebiscyt ma się odbyć, a to w celu zabezpieczenia porządku na tych terytoriach i to jest przedmiotem t. zw. ultimatum niemieckiego. Z drugiej strony zarówno Praga, jak i propozycje francusko-brytyjskie dopuszczają taką okupację dopiero po plebiscycie. Poza tym faktem jest — jak stwierdził min. Bonnet — że kanclerz Hitler domaga się plebiscytu w większej ilości okręgów, niż to było przewidziane w Berchtesgaden, jednak akcentuje, aby plebiscyt ten odbył się pod kontrolą międzynarodową. Prezydent Benes miał otrzymać taką depeszę: „Niech się Pan nie martwi i liczy na niezawodną opiekę Sojuszników. (—) Haile Selassie b. cesarz Abisynii”.

## Przedstawiciele „Unda” u premiera przedłożyli dezyderaty ludności ukraińskiej

WARSZAWA, 28 września. — (PAT). Dnia 27 września pan premier i minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj- Składkowski przyjął przedstawicieli ukraińskiego nar. dem. zjedn. w osobach prezesa W. Mudrego, członka egzek., inż. Pawlikowskiego i dr. Wołoszyna. Przedstawiciele „Unda” zo-

brazowali obecne położenie ukraińskiej ludności w powiązaniu z sytuacją międzynarodową i przedłożyli dezyderaty w sprawie polityki w odniesieniu do ludności ukraińskiej. Na konferencji tej poruszono też aktualne sprawy związane z wyborami do ciał ustawodawczych.

## Aresztowanie morderców

### Za 10 zł. zasztyletował właścicielkę sklepu

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Niedawno dokonany został potworny mord rabunkowy na osobie właścicielki sklepu — Borkowskiej. W wyniku żmudnego dochodzenia wczoraj policja aresztowała morderców, którymi okazali się Henryk SZULEWSKI i 17-letni Konstanty LISOWSKI. Ustalono, iż plan zamordowania

Borkowskiej powziął jej kochanek, SZULEWSKI, kilkakrotnie karany więzieniem. Wynajął on do tego celu Lisowskiego, któremu obiecał 10 zł. za zabicie właścicielki sklepu. Lisowski 14 uderzeniami sztyletu zamordował nieszczęśliwą kobietę, a Szulewski dokonał rabunku. Oba zbrodniarzy osadzono w więzieniu.

# Partyzantka w lasach Zaolzia

## Nasilenie zbrojnych starć ludności polskiej z czeską żandarmerią

CIESZYN, 28. 9. (PAT). Dzisiejsza noc przynosi na Śląsku zaolzańskim największe dotychczas nasilenie starć zbrojnych polaków z czeską żandarmerią.

Poza strzelaniną, jaka miała miejsce w kilku punktach nad granicą polską, która została spowodowana przez oddziały bojówek, słychać było w szeregu punktów Śląska zaolzańskiego ożywioną wymianę strzałów oraz huk wybuchów. Poważne starcia miały miejsce w okolicach Jabłonkowa oraz na linii Trzyniec — Komska — Kropice.

### Napad bojówki

CIESZYN, 28. 9. (PAT). Dzisiejszej nocy na południe od Cieszyna koło Buniczowa słychać było przez dwie godziny strzelaninę karabinów maszynowych oraz huk granatów ręcznych. Jak się okazało, uzbrojony w karabiny maszynowe i granaty ręczne oddział komunistycznej bojówki czeskiej usiłował przekroczyć w tym miejscu granicę polską, celem dokonania po stronie polskiej aktów sabotażu. Polska straż graniczna odpowiedziała na ten atak silnym ogniem, kładąc trupem trzech napastników.

Kilkunastu członków bojówki czeskiej jest rannych. Bezczelność bojówek czeskich, które nie ograniczają się do prowokacji ludności polskiej, lecz usiłują nawet urządzać napady po stronie polskiej, wywołał w Cieszynie najwyższe oburzenie. Podobne strzelaniny, jakkolwiek w mniejszych rozmiarach, miały miejsce w okolicach parku Sikory na przedmieściu Cieszyna.

### Z gołymi rękoma...

CIESZYN, 28. 9. (PAT). Coraz większe oddziały polskie kryją się w lasach głównie w miejscowościach podgórnich. Są to zbierowice z wojska czeskiego,

którzy nie mogli się przedostać przez granicę i robotnicy polscy zwolnieni ostatnio z pracy. Dla tropienia polaków w lasach i górach odkomenderowano znaczne oddziały wojskowe i żandarmerii i policji. Każdej nocy dochodzi do krwawych starć, które zamieniają się w regularne bitwy. Np. nocy wczorajszej w okolicy Jabłonkowa rozpaczona i bezbronna ludność polska rzuciła się z gołymi rękami na uzbrojone oddziały wojskowe. W kilku miejscowościach rozbrojono żandarmerię i wojsko.

### Aresztowanie nieletnich harcerzy

CIESZYN, 28. 9. (PAT). Na terenie całego Śląska zaolzańskie-

go żandarmeria czeska przeprowadza masowe aresztowania wśród członków polskich drużyn harcerskich. Ostatnio aresztowano w okolicach Karwiny 15 młodych harcerzy, poniżej lat 14-tu pod zarzutem przechowywania broni. Mimo, że przestępstwa dały wynik zupełnie negatywny, aresztowani pozostają nadal w więzieniu. Według wiarygodnych informacji biciem i głodem żandarmeria czeska stara się wydobyc od harcerzy zeznania.

### Tajna radiostacja działa

CIESZYN, 28. 9. (PAT). Dziś w godzinach przedpołudniowych na fali 262 mtr. po dwudniowej przerwie odezwała się ponownie

tajna radiostacja polska na Śląsku zaolzańskim. Speaker zapowiedział, że przerwa została spowodowana zdekompilowaniem personelu. Obecnie po jego uzupełnieniu radiostacja wznowia swą działalność na fali 262 mtr. Została ona przeniesiona na inne miejsce. Speaker zapowiedział odtąd regularne audycje między 9 a 10, 16 a 18 i po 24.

Audycja dzisiejsza poświęcona była złożeniu hołdu poległym w walce o przyłączenie Śląska do macierzy. Żegnamy was suchymi oczyma — mówił speaker. Nie przelewamy łez, bo wiemy, że zameldujecie się w dniu 11 listopada u Marszałka Piłsudskiego. Następnie oświadczył, że nada marsz Marszałka

## „Bije godzina sprawiedliwości” Apel w teatrach i kinach stolicy

WARSZAWA, 28. 9. (PAT) — Przed rozpoczęciem dzisiejszych przedstawień aktorzy scen polskich we wszystkich teatrach warszawskich zwrócili się do publiczności z następującym apelem w sprawie Śląska Zaolzańskiego:

„Obywatele! Bije godzina sprawiedliwości dziejowej. Ludność polska na Zaolziu kruszy kajdany niewoli. Dla odwiecznie polskiego Śląska Zaolzańskiego zbliża się dzień wyzwolenia. Echo z Zaolzia nie przynosi już stuku kłotów w kopalniach Karwiny, ani loskotu młotów z hut trzynieckich. Te odgłosy z Zaolzia to wybuchy granatów, to huk karabinów.

Robotnik i chłop polski na Zaolziu chwycił za broń. Każdy, kto polskie nosi imię, kto w sercu Polskę czuje, porwał się do walki z przemocą.

Obok górnika karwińskiego stanął trzyniecki hutnik, stanął górą z pod Jabłonkowa, by karabinem torować sobie drogę do wolności, do Polski. Ta walka o wyzwolenie wylała już wiele krwi polskiej. W tej walce z krutą przemocą i bezprawiem zginęło już wielu polaków. Wielu dobrych synów narodu musiało oddać swoje życie na ołtarzu wolności. To bohaterowie. Uczcijmy ich pamięć chwilą milczenia.

Naród polski tej krwi przelanej

o prawa do życia nie daruje. Polska nie daruje łez i cierpień 200 tysięcy rzeszy braci naszej z Zaolzia.

Śląsk Zaolzański musi być nasz. Musi być nasz bez względu na to, czy to się komu podoba, czy nie.

Musi być nasz, choćbyśmy na szalę wypadków rzucić mieli wszystkie nasze siły, całą potęgę naszego państwa.

Śląsk Zaolzański musi wrócić do Polski. Bohaterskie, walczące Zaolzie niech żyje!

Apel ten wygłoszony był również w czasie przerw we wszystkich kinematografach stolicy.

Sala Filharmonii Telefon 213-84  
**Jutro**  
w piątek, dn. 30 bm. o 9.30 wiecz.  
premiera gościnnych występów  
TEATRU „8.15” w WARSZAWIE

Lucyną Szczepańską  
królową płyty gramofonowej w jej arcykreacji tyt. roli operetki Jarno w 3 akt. W posost. rol. Karol Benda  
p. t. **Krysią Leśniczanką**  
J. Kraszewski, S. Woliński, T. Zakrzewski, J. Orwicz-Czarnecka, T. Andrzejewski, T. Miłski, Biernacki oraz Balet Ostrowskiego. Bilety w kasie Filharm.

## Indywidualne wyjazdy do:

Anglii  
Belgii  
Bułgarii  
Danii  
Francji  
Grecji  
Holandii  
Italii  
Jugosławii  
Łotwy  
Niemiec  
Palestyny  
Rumunii  
Szwecji  
Turcji  
Węgier  
i innych

Zapisy i informacje:

**POLTOUR**  
Łódź, Traugutta 2,  
tel. 107-86.

Paweł i Gawęł w jednym stali domu:  
Paweł na górze, Gawęł na dole.  
Paweł spokojny nie wadził nikomu,  
Gawęł najdłuższe wyprowadzał swawole...

Na treści tej popularnej bajki  
AL. HR. FREDRY  
osnuta została komedia pełna  
wspaniałych pomysłów.

## PAWEŁ I GAWĘŁ

W rol. głównych: Bodo — Grossówna — Dymśza

Wkrótce w „Grand-Kin'e”

## Sir Tegart w Palestynie Służbę bezpieczeństwa przerzuci się na regularną i pomocniczą policję żydowską

JEROZOLIMA, 28. 9. (ZAT) — Do Jerozolimy powrócił sir Charles Tegart, który, jak zapewniają, ma tym razem pozostać w kraju od 6 do 8 miesięcy. Tegart kierował tędy służbą policji pod naczelnym dowództwem generała Haltinga.

Według informacji z wiarygodnego źródła, akcja Tegarta pójdzie głównie w kierunku reorganizacji palestyńskiej służby bezpieczeństwa przez przerzucenie głównego ciężaru służby na żydowską policję regularną i pomocniczą.

Na podstawie obserwacji z ostatnich kilku miesięcy Tegart miał dojść do przekonania, że policja żydowska jest najbardziej odpowiedzialna do objęcia głównej odpowiedzialności za bezpieczeństwo w kraju.

W najbliższym czasie nastąpić ma dalsze rozszerzenie udziału żydowskiego w służbie bezpieczeństwa. JEROZOLIMA, 28. 9. (PAT) — W środę zanotowano w Palestynie kilka nowych aktów terrorystycznych

W Arrab pod Jerozolimą podpalony został budynek posterunku policyjnego.

W pobliżu Tulkarem żydowski patrol policyjny został strzelany przez arabów. Dwóch żydowskich policjantów odniosło rany.

Przestępcy arabscy napadli na biuro komisarza okręgowego w Nablus, przeszukali biuro i zabrali ważne dla nich papiery.

W pobliżu Nablus znaleziono zwłoki zastrzelonego ormianina.

O wiele ładniej błyszczą  
Wasze włosy przez  
**BEZ MYDIA**  
Szampon Czarna główka  
gwarantowany nie-alkaliczny!

Piłsudskiego t. j. Pierwszą Brygadę, przy dźwiękach której w niedługim czasie ludność Śląska zaolzańskiego będzie witała wkraczające wojska polskie.

W godzinach popołudniowych radiostacja odezwała się po raz drugi.

### Evakuacja urzędów

CIESZYN, 28. 9. (PAT). — We wszystkich miastach pogranicznych na terenie Zagłębia ostrawsko-karwińskiego łącznie z Mor. Ostrawą nastąpiła zupełna niemal ewakuacja urzędów i instytucji kredytowych. Z urzędów i instytucji państwowych odesłano już do Brna i Pragi akty i materiały urzędowe oraz część urzędników. Wszystkie rodziny urzędników narodowości czeskiej wyjechały w głąb Czech i Moraw. Banki przestały do centrality praskich wszelkie waluty i dewizy. W Banku Narodowym w Mor. Ostrawie rezyduje jedynie 3-ch urzędników.

### Konfiskata radioodbiorników

CIESZYN, 28. 9. (PAT). Odebrano ludności polskiej na Śląsku zaolzańskim aparaty radiowe, które zgodnie z rozplakowanym ogłoszeniem miały być złożone w komisariatach policji. Są one ładowane na auta ciężarowe i wywożone w głąb kraju.

### Zawieszenie „Dziennika Polskiego”

CIESZYN, 28. 9. (PAT). We wtorek ukazał się po raz ostatni wychodzący w Cieszynie za kordonem „Dziennik Polski”, jedyną polskie pismo codzienne w Czechosłowacji.

Komitet wydawniczy podkreślił, że wobec ustawicznych konfiskat pism polskich, zupełnego zamknięcia ruchu granicznego i odejścia w ten sposób od jakichkolwiek obiektywnych wiadomości oraz ze względu na odebranie ludności polskiej wszystkich radioodbiorników, które były ostatnio jedynym źródłem informacyjnym „Dziennik Polski” nie może należycie spełniać swej roli. Nie chcąc zaś podawać czytelnikom z 24-godzinnym opóźnieniem tendencyjnych i jednostronnych wiadomości z prasy czeskiej, komitet wydawniczy zmuszony jest zawiesić wydawanie pisma.

### Przymusowe egzekucje za zaległe składki członków palestry

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Warszawska rada adwokacka rozważyła sprawę zaległości w składkach członków palestry, które wynoszą kilkaset tysięcy złotych. W szczególności zaległości te wynoszą najwyższe sumy w izbie warszawskiej i lwowskiej. Naczelną radę poleciła izbom zarządzenie egzekucji przymusowej.

### P. Rutkowski wydawcą „Falangi”

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Były kierownik Z. M. P. p. Jerzy Rutkowski zaczął podpisywać organ O. N. R. „Falanga”.

# OSTATNIA RUNDA



Prorocza ilustracja, którą zamieściliśmy przed 10-ciu dniami w „Głosie Poranny”. Już wówczas chodzący słuchy o projekcie konferencji czterech, któraby się zajęła uregulowaniem kwestii czechosłowackiej. Powyższy fotomontaż pokazuje na niej tę na dzisiaj wyznaczoną konferencję w postaci partii pokera. Partnerzy mają pozornie wielkie szanse, bowiem posiadają bardzo silne karty w rękach. Jednak po wielu krotnym podbijaniu wzajemnym stawek i wszelkich próbach bluffowania partnerów swoją siłą, gdy przyszło do wyłożenia kart na stół, okazało się, że angielski partner posiada t. zw. fleche royal, czyli pokiera w kierach do damy, a więc najwyższą i najsilniejszą kartę, jaką może mieć w tej konkurencji. Powyższy montaż fotograficzny ukażący tak doskonale twarze i jednocześnie łuchowe oblicze partnerów historycznej partii pokera, pozwala mieć nadzieję, że jednak partnerzy nie skoczą sobie do oczów w, ale, poznawszy swe siły i możliwości, zlikwidują pełen napięcia moment gry.

## Gwałtowna zwyczajka dolara

### Koniunktura na giełdach kształtuje się pod wpływem sytuacji politycznej

WARSZAWA, 28. 9. (PAT). — Na dzisiejszych giełdach walutowych nastąpiły dalsze, bardzo poważne zmiany kursów ważniejszych walut.

Dewiza na Nowy Jork gwałtownie zwyczajowała, przede wszystkim na giełdzie londyńskiej. Wobec wczorajszego kursu zamknięcia dolara w Londynie około 4.73, notowano dziś przy otwarciu 4.66 i 1/16, po czym kurs zwyczajował w dalszym ciągu aż do 4.62. W późniejszych godzinach zanotowano podobno nawet bardzo wysoki kurs 4.43 dol. za 1 funta.

Dewiza na Paryż wykazała bardzo poważny spadek, zniżkując nawet w stosunku do zniżującego funta. Na giełdzie w Londynie notowano ją wobec

wczorajszego kursu zamknięcia w wysokości 178 5/8 — dziś przy otwarciu 179, o godz. 14 zaś — 179.43.

W ten sposób na giełdzie w Londynie frank spadł znacznie poniżej poziomu, ustalonego jako krańcowy na wiosnę br. przez premiera Daladier.

Zaznaczyć należy, że na giełdzie w Paryżu frank notowany jest w stosunku do funta znacznie wyżej. Tę nienotowaną dotychczas rozbieżność notowań tłumaczy się utrudnieniami w tranzakcjach międzynarodowych.

Z pozostałych dewiz — niektóre słabną solidarnie z funtem, inne jednak, jakkolwiek wykazują słabszą tendencję, spadają w mniejszym stopniu, niż waluta

angielska.

Jedynie dewiza na Belgię, mająca statut waluty złotej, konsekwentnie zwyczajuje.

Notowania terminowe dewiz obcych na giełdzie londyńskiej są poważnie utrudnione, z uwagi na niepewną sytuację. Przy dzisiejszym otwarciu nominalnie notowano depozyty od franka w Londynie: 1-miesięczny 3.25 i 3-miesięczny 7.25.

Ogólną sytuację komplikują jeszcze trudności w obrocie i transportach złotem, spowodowane przede wszystkim niesłychanie wysokimi kosztami ubezpieczeń morskich od ryzyka wojny.

Następstwa tego stanu rzeczy odbijają się oczywiście również na innych rynkach walutowych i będą musiały znaleźć wyraz także w notowaniach w Warszawie.

Ponieważ złoty jest nadal oparty na złocie, przeto przy utrzymywaniu dotychczasowego parytetu monetarnego 5.924 zł. za 1 kg. czystego złota, wartość dolara, wyrażona w złotych musi podnosić się analogicznie do wzrostu kursu dolara, wyrażonego w złocie na najważniejszym europejskim rynku złota, t. j. w Londynie.

### Ograniczenia w nabywaniu dewiz we Francji

PARYŻ, 28. 9. (PAT). Banki francuskie otrzymały półoficjalne zlecenie, aby nie sprzedawały dewiz i walut zagranicznych bez okazywania dowodów operacji handlowych, uzasadniających nabywanie obcych dewiz.

### B. pos. Szczerkowski o wyborach

#### Włókniarze czekają na decyzję C.K.Z.Z.

B. pos. Szczerkowski, wiceprezydent Pabianic, członek C. K. związków zawodowych, prezes zarządu głównego związku włóknarzy, udzielił prasie wywiadu na temat stanowiska włóknarzy do wyborów. Oświadczył, że wiadomość o rozwiązaniu sejmu i senatu członkowie związku przyjęli z zadowoleniem, domagali się bowiem oddawania rozwiązania izb i rozpisania wyborów na zasadach demokratycz-

nej ordynacji wyborczej. Na zapytanie, jakie stanowisko zajmie związek włóknarzy wobec wyborów do sejmu na zasadzie dotychczasowej ordynacji p. Szczerkowski odpowiedział:

— Związek podporządkuje się uchwałom i wskazaniom centralnej komisji związków zawodowych, która uzgodni swoje stanowisko z centralnym komitetem wykonawczym P. P. S.

### Start „Gwiazdy Polski” odbędzie się w dniu 1 października

WARSZAWA, 28.9. (PAT) — O ile nie nastąpi nagle pogorszenie się stanu pogody start balonu stratosferycznego „Gwiazda Polski” z doliny Chochołowskiej pod Zakopanem nastąpi w sobotę, dn. 1 października o godz. 7-ej rano. Wszystkie przygotowania naukowe i techniczne ukończone zostaną w dniu jutrzejszym.

### Z głodu i pragnienia zginął na okręcie transport byłą

CZERNIOWCE, 28.9. (PAT) — Wysłany z Czerniowca do Tel-Awivu przez Konstancję na okręcie „Aghios Nicolas” transport byłą zginął w drodze z głodu i pragnienia. Właściciele ponieśli olbrzymie straty.

### Samobójstwo chorego przy ul. Piotrkowskiej 27

Wczoraj wieczorem przed domem przy ul. Piotrkowskiej 27, przechodzący ulicą 26-letni Tadeusz GRZEGORZEWSKI (Kilińskiego 24) dostał nagle ataku kamieni nerkowych.

Pod wpływem silnego bólu Grzegorzewski wy dobył z kieszeni sztycy i wbil je sobie głęboko w bok, w bolące miejsce.

Lekarz przewiózł Grzegorzewskiego w stanie poważnym do szpitala.

W tym samym czasie przed domem przy ul. Jerzego 20 otwał się jodyna, zmieszana z kwasem solnym 30-letni Jan TOMASZEWSKI, zamieszkały przy ul. Napiórkowskiego. Denata przewieziono do szpitala. Przyczyna samobójstwa — brak pracy. (1)

CASINO

P. 4, 6, 8, 10

Najpotężniejszy film sezonu

LUDZIE ZA MGŁĄ

W rol. gl.: Jean Gabin, Michele Morgan

2-gi tydzień rekord. powodzenia!

Grand-Kino

Pocz. 4, 6, 8, 10

Dziś poraz ostatni!

DRUGA MŁODOŚĆ

Ceny znacznie niższe:

III — 85 gr., II — 1.09 i I — 1.50 na wszystkie seanse



# „Orędownik” na ławie oskarżonych

w procesie wytoczonym przez „Głos Poranny”

## Sensacyjina wiadomość o rzekomych rewizjach politycznych i skarbowych w naszym wydawnictwie była złośliwym wymysłem

W dniu wczorajszym podaliśmy sprawozdanie z pierwszej części procesu, wszczętego przeciwko „Orędownikowi” przez wydawnictwo „Głos Poranny”, w odpowiedzi na kampanię oszczerstw i insynuacji pod adresem naszego pisma i jego

redaktorów. W dniu dzisiejszym zamieszczamy treść przemówień rzeczników wytoczonego przez „Głos Poranny” oskarżenia mecenasów Daniela Forellego i Franciszka Paschalskiego z Warszawy.

urzędnikiem, ani nadsędzią. Nie wolno przekraczać norm, które tu na tej sali obowiązują, nie wolno robić z sali sądowej ulicy, ani wprowadzać ulicę na salę sądową. Jesteśmy współczynnikiem wymiaru sprawiedliwości, nie wolno nam więc wprowadzać atmosfery wiecu politycznego, ani krzyżować takich czy innych poglądów. Nie rozstrzygamy tutaj słuszności czy racji takiej czy innej ideologii, ale badamy sprawę w ramach prawa, w ramach obowiązującego kodeksu karnego.

W tym miejscu mec. Paschalski cytuje długi spis tytułów wyjątków z artykułów „Głosu Porannego”, ostro potępiających stosunki w Sowietach, kładąc nacisk na artykuł, polemizujący z p. Andrzejem Wierzbickim po jego powrocie z wycieczką przemysłowców polskich do Rosji, w którym „Głos Poranny” przeciwstawia „jego optymizmowi swój pesymizm”.

— Śmiem twierdzić — mówi adw. Paschalski — że tak szerokiego zasięgu oskarżenia Sowietów nie spotykamy nawet w najbardziej narodo- i konserwatywnie zabarwionych organach prasowych.

— Ale posłuchajmy, co pisze „Głos” o Trockim i trockizmie. (W tym miejscu cytuje mowca artykuły dowodzące bezspornie negatywnego stosunku do Trockiego). A więc i z Trockiego nie są zadowoleni! Za coś więc miano im płacić! Wszystkie zarzuty nie zostały nie tylko udowodnione, ale ich nawet nie uprawdopodobniono. Założenie obrony jest takie — „pismo jest według nich żydowskie, zyski ciągną tylko żydzi, wiadomo jest, jaka jest lojalność żydów wobec społeczeństwa polskiego, ba nawet powstania narodowe są bodaj dziełem żydów, jak to twierdzi jeden z autorów endeckich. — Oskarżonego należy uniewinnić, bo przez ustalenie, że redaktorowie „Głosu” są żydami, przeprowadziliśmy dowód prawdy”.

Tak nie jest. Tak nie jest. — Tak jeszcze nie jest. Czy tak kiedyś będzie... nie wiem.

Panowie odsadzają od czoła wiary i zasług wszystkich żydów, a w tej liczbie i tych. — Wiem, że panowie chcieli by im zerwać szlify oficerskie, że w waszym kodeksie karnym i w waszych ustawach nie oceniali by się ich zasług. Panowie mają swój supernarodowy stosunek również i do harcerstwa z przed wojny, z r. 1914, tych harcerzy, z których część zawleczono w dybach na Sybir. Czy i tam były infiltracje komunistyczne i masonskie? Oburzają się panowie, że ktoś powiedział „polak wyznania moźeszowego”. Ale w obliczu ich zasług dla ojczyzny, ja o nazwie „żyd” nie tylko mogę, ale muszę zapomnieć. Nosy mi nie wystarczają, nosy nie mogą służyć jako dowody, nie mogą być jedynym dowodem w procesie. Ale jeżeli ktoś był w harcerstwie, to jest to dokument!

Mówimy wogóle za dużo o sprawach, nie mających nie wspólnego z procesem, ale musiałem odpowiedzieć na pewne uboczne sugesty.

Nie tylko żaden dowód, ale nawet początek dowodu przedłożony nie został! Popieram akt oskarżenia.

Przemawiał jeszcze adw. Kowalski, który podobnie jak inni obrońcy, nie trzymał się zupełnie ram procesu, lecz mówił wiele i mętnie o swoich teoriach rasistowskich, snując jak zwykle wizję „nowej Polski narodowej”. Sekundował mu w replice adw. Grochowski, który między innymi zapowiedział, że w „ich Polsce” nie wystarczą im nawet ograniczenia ustaw norymberskich w stosunku do żydów. Nawet żołnierze frontowcy żydzi z krzyżami nie będą mieli praw obywatelskich w przyszłej Polsce „narodowej”!

### Przemówienie mec. Forellego

ADW. FORELLE rozpoczyna swe rzeczowe przemówienie od stwierdzenia, że „Orędownik” postawił „Głosowi Porannemu” cztery toporne zarzuty. Pierwszy dotyczył listu barona Fabre Luce.

Oskarżony sam przyznał, iż list zamieszczony na łamach „Orędownika” jest falsyfikatem. Ten więc zarzut pozostaje po za sporem. Oskarżony tłumaczył się, iż padł ofiarą pomyłki. Ale my musimy stanąć na stanowisku kodeksu karnego i dla nas nie zmienia okoliczności fakt, że ten czy inny informator wprowadził redaktora „Orędownika” w błąd. „Orędownik” miał dość czasu i dość możliwości, aby autentyczność listu, zawierającego tyle kardynalnych zarzutów sprawdzić przed zamieszczeniem. Zresztą list taki otrzymały również inne pisma tego samego obozu, a jednak nie wydrukowały go.

— Nie wszystko wolno i moż na tłumaczyć interesem publicznym — mówi rzecznik oskarżenia.

W tym miejscu adw. Forelle cytuje ordośne orzeczenie Sądu Najwyższego, które mówi, że w wypadku, kiedy sprawcą kierowała chęć zemsty lub gonitwa za sensacją, nie może być mowy o uwzględnieniu interesu publicznego czy prywatnego, jako motywu postępowania winowajcy.

Z kolei mowca przechodzi do drugiego zarzutu, już ogólniejszego, jakim było stwierdzenie kategorię „Orędownika”, iż rzekomo ambasada polska w Paryżu potwierdziła w całej rozciągłości zarzuty o kontakcie z Kominternem.

— W tej sprawie ani oskarżony, ani jego obrońcy nie przytoczyli żadnego dowodu, żadnego dokumentu, ba, nie starali się nawet wytłumaczyć z tego! Dowód prawdy w tym punkcie nie został również przeprowadzony, a więc oskarżenie utrzymano się w całości.

Trzeci zarzut dotyczył finansowania jakoby „Głosu Porannego” przez Moskwę. I w tym punkcie obrona nie przytoczyła żadnego dowodu ani żadnego argumentu. Operowało się tutaj ogólnikami, jakimś pojęciami o tworzeniu „cieplej atmosfery”

ry”, malowało taktkę partii komunistycznej, ale wszystko ogólnie i oderwane od „Głosu Porannego”. Za coś płacić miał Komintern „Głosowi Porannemu”?

W tym miejscu rzecznik oskarżenia cytuje ważniejsze ustępy z całej masy artykułów z kilku roczników „Głosu Porannego”, artykułów, które dowodzą ponad wszelką wątpliwość negatywnego stosunku naszego pisma zarówno do Sowietów i ustroju sowieckiego, jak i do osoby Stalina oraz Trockiego, a także do rzekomych osiągnięć komunizmu w Rosji.

Wreszcie mowca przechodzi do czwartego zarzutu, mianowicie podania przez „Orędownik” informacji o rzekomo dokonanych rewizjach władz politycznych i władz skarbowych w naszym wydawnictwie.

— „Orędownik” pisał o tym w formie najzupełniej kategorię, podając datę rzekomych rewizji i zaopatrując swoją wzmiankę w wielomówiący passus: „Wyniki rewizji trzymane są w tajemnicy”. Zarówno sam fakt podania nieprawdziwego zarzutu o rewizjach, jak i forma, w jakiej zarzut ten został postawiony, wskazują najdowodniej na chęć zemsty, jak i na niedozwoloną pogoń za sensacją. W tych warunkach nie można w żadnym wypadku tłumaczyć się, jak to czyni oskarżony redaktor „Orędownika”, „obroną interesu publicznego”, albo „chęcią alarmowania władz”, które przecież, skoro rewizje miałyby istotnie miejsce, wiedziałyby o tym doskonale. Ale o tym nie nie wiedzą, jak świadczą odpowiednie pisma urzędu śledczego i izby skarbowej, zawarte w aktach sprawy.

Ponieważ żaden z czterech topornych zarzutów nie został niczym udowodniony, a przeciwnie wysocy urzędnicy administracji państwowej wystawili „Głosowi Porannemu” i jego redaktorom nader pochlebne świadectwo, rzecznik oskarżenia popiera w całej rozciągłości akt oskarżenia i domaga się przykładowego ukarania sprawcy i ogłoszenia sentencji wyroku w szeregu pism codziennych.

### Mowa mec. Paschalskiego

Po przemówieniach obrońcy apl. Zablockiego i adw. Grochowskiego, którzy między innymi apoteozowali oskarżonego, dowodząc, że „choć dziś siedzi na ławie oskarżonych, to kiedyś i jego cegielka będzie widniała w budowie gmachu przyszłej Polski narodowej”, za biera głos drugi rzecznik oskarżenia, mecenas FRANCISZEK PASCHALSKI z Warszawy

— Byłem ciekawy, słuchając uważnie procesu, co mogą powiedzieć obrońcy w tej sprawie. Gdyby proces odbywał się 7 lat temu, kiedy jeszcze obowiązywał artykuł 537 starego kodeksu, to istotnie możnaby mówić

o dobrej woli. Obecnie jednak artykuł ten nie obowiązuje, a my, prawnicy, przecież musimy przede wszystkim stanąć na gruncie prawa kodeksowego.

Rozumiem doskonale taktkę obrońcy adw. Grochowskiego. I mnie zdarzało się, gdy nie miałem innej rady, a było to przed rokiem 1926, uciekać się do systemu obrony preattem legem i contra legem, ale mam prawo powiedzieć, że zawsze krzyżowałem szpadę w lojalnej walce i nie pamiętam wypadku, abym pozwolił sobie na ponęzanie wysokich urzędników państwowych o ich obowiązkach, nigdy nie starałem się być nad-

**EUROPA**  
Pocz. 4. 6. 8. 10

Najpotężniejszy film  
wszystkich czasów

**Przygody  
Robin Hooda**

W rol. gł.  
**ERROL FLYNN**  
Olivia de Havilland

**Jesień w Italii**

Wenecja—Rzym—Neapol—Sycylia  
Wycieczki 1/10, 15/10, 1/11 i 15/11

**AIRGOS**

Łódź, Piotrkowska 60, telefon 104-00







## „Mr. Chmielewski -- Robert Taylor ringu” W Ameryce piszą już dużo i dobrze o łódzkim mistrzu

Chmielewski nadesłał nam plikę wycinków z gazet amerykańskich, które piszą o nim. Trzeba przyznać, że piszą o łodzianinie dużo i dobrze. Naprz. wielki dziennik „The Buffalo

Times“ o nakładzie ponad 100 tysięcy egzemplarzy, na cztery dni przed walką Chmielewskiego w Buffalo z Joe Brandonem, przynosi artykuł Charleya Bailleya p. t.

„MR. CHMIELEWSKI, ROBERT TAYLOR OF THE RING“

i półstronicową fotografię jego w pozycji bokserkiej. Autor

tak kreśli sylwetkę Chmielewskiego:

„Henry jest chłopcem polskim o wyglądzie irlandczyka, a powiadają mi, że walczy też jak twardy irlandczyk. Nie wie dziękuję o tym, bo nigdy go nie widziałem, wymierzającego pięści.“

Na turnieju olimpijskim w Berlinie pokonał on Jimmiego Clarka i to w tym czasie, kiedy Jimmie miał w wiekowi wybić móżg z głowy swą prawicą, albo wytrącić wszystkie zęby — wtedy Jimmie rozdzielał te prawe i lewe — i Henry zwał się na deskę. To było w pierwszej rundzie. Ale wytrwały chłopiec, jakim jest Chmielewski, wstał — i zaczął zwyciężać. Była to najpiękniejsza walka turnieju olimpijskiego.

Teraz, ten sam DOBRZE RZEZBIONY CHŁOPAK POLSKI

— ma on 23 lata — toruje swą karierę. Miał dwa spotkania i oba wygrał. Jego sylwetka jest ujmująca. Zawsze uśmiechnięty i pogodny; śmiejąc się, pokazuje wspaniałe, białe uzębienie. W Polsce uważany jest za „cud“ młodzieńca, podobnie jak Shirley Temple jest cudowną dziewczynką. Pochodzi z Łodzi, a ludzie tam sądzą, że na pewno przywiezie mistrzostwo bokserkie.

Stanisław Zbyszko, jeden z największych zapaśników wszech czasów, opiekuje się chłopcem. Stanisław, który niegdyś managerował wielkiego George'a Godfreya, przyrzeka, że zobaczymy coś „jedynego“ w swoim rodzaju, kiedy NA CHMIELEWSKIEGO WYBIJE GONG.

Rzeczywiście, chłopiec ten nam się podoba i jeżeli jego fizyczny wygląd ma też poparcie w umiejętnościach, będzie z pewnością zbierał laury“.

Rezerwy IKP i Geyera wycofały się z mistrzostw

W niedzielę rozpoczynają się mistrzostwa bokserkie łódzkiej klasy B. (drużynowe). Ze zgłoszonych uprzednio drużyn wycofały się rezerwy klubów Geyera i IKP, a zgłosiła się natomiast drużyna Gwiazda — Sztern.

W niedzielę Gwiazda - Sztern rezegra mecz z TFSJ (Tomaszów), zaś mecz SKS (Piotrków) — Sokół (Łódź), który miał się odbyć w niedzielę w Piotrkowie, zostanie przeniesiony na inny termin, gdyż SKS zawiadomił, że nie może uzyskać na niedzielę sali.

## Polska -- Finlandia w Łodzi PZPN proponuje rozegrać jeszcze w b. r. międzypaństwowy mecz w naszym mieście

Dowiadujemy się, że Polski Związek Piłki Nożnej w trosce o przygotowanie do dwóch poważnych meczów międzypaństwowych, które nas jeszcze czekają w r. b. z Norwegią w październiku w Warszawie i z Irlandią w listopadzie w Dublinie — podjął starania o doprowadzenie do skutku wcześniej jeszcze jednego meczu.

PZPN. BIERZE POD UWAGĘ JAKO PRZECIWNIAK — FINLANDIE, A JAKO MIEJSCE SPOTKANIA PRZEWIJDUJE ŁÓDŹ.

W Helsinkach bawi dziennikarz polski red. Süsserman, który upoważniony został przez PZPN. do podjęcia pertraktacji z Suomen Palloliitto (Fiński PZN) w sprawie meczu z Polską.

## 3 rekordy świata w Bydgoszczy Sztafeta pań 4x200 w 1:44,1

BYDGOSZCZ, 28 września. — (PAT). W środę odbyły się w Bydgoszczy wielkie zawody lekkoatletyczne z udziałem czołowych lekkoatletek Polski z Walasiewiczówną na czele. — Na tych zawodach pobito rekord

świata w sztafecie 4 x 200 mtr., poza tym Walasiewiczówna wyrównała rekordy świata na 50 i 100 jardów. Na 50 i 100 jardów Walasiewiczówna osiągnęła wyniki 6,4 i 11 sek. Nasza zawodniczka biegła pod wiatr, by wynik nie uległ zakwestionowaniu.

W sztafecie biegły Walasiewiczówna, Gawrońska, Kałużyna i Książkiewiczówna. Sztafeta ta uzyskała czas 1:44,1, poprawiając rekord świata o 1,5 sek.

## Wyniki jazdy konkursowej AP Łodzianin Bellen — trzeci w swej kategorii

Onegdaj wieczorem odbyła się uroczystość ogłoszenia wyników i rozdania nagród zwycięzcom jednodniowej samochodowej jazdy konkursowej Automobilklubu Polski.

Wyniki te przedstawiają się

następująco:  
Klasa I (do 700 ccm.) — 1) Kozakowski na DKW. 118,507 pkt., 2) Wroczyński na DKW. 116,889 pkt., 3) Sokop na DKW. 116,714 pkt., 4) Piwowski na Fiat 500 108,352 p.

Klasa II (do 1,200 ccm.) 1) Pronaszko na Fiat 110 132,113, 2) Przygodzki na Fiat 1100 119,826, 3) Teofilak na Aero 115,630, 4) Szypuła na Adler 115,381 p.

Klasa III (do 2,000 ccm.) — 1) Pollurak na Lanci 131,399, 2) Ripper na Lanci 131,175, 3) Stankiewicz na Lanci 128,771,

4) Kołaczkowski na Lanci 128,351, 5) Zera na Lanci 120,857 p.

Klasa IV (ponad 2000 ccm.) — 1) Mazurek na Chevrolet 129,100, 2) Kasperowicz na Steyer 122,380, 3) Bellen na Chevrolet 120,650, 4) Penczyna na Steyer 116,136 p.

W ogólnej klasyfikacji kolejność zawodników przedstawia się następująco: 1) Pronaszko, 2) Pollurak, 3) Ripper, 4) Mazurek, 5) Stankiewicz, 6) Kołaczkowski, 7) Kasperowicz, 8) Zera, 9) Bellen, 10) Przygodzki.

PRACOWNIA SUKIEN  
„MAISON IRENA”  
PIOTRKOWSKA 51 — TEL. 236-41  
poleca najnowsze modele pierwszorzędných domów paryskich.

## Wycieczka do PARYŻA

15 — 30.X  
zł. 330.—  
Zapisy i informacje: Wagons-Lits | Cook, Piotrkowska 68, tel. 170-70

## „Kobiety nad przepaścią”

Bogda, Grossówna, Wiszniewska, Stepowski, Sielański, Samborski, Zabczyński  
Wielki dramat życiowy wg. powieści Antoniego Marczyńskiego — Szlakiem Hańby  
Początek w dni powsz. o g. 4, w soboty, o g. 12, w niedziele i święta o 2. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

## KURIER CARSKI

Dziś i dni następnych!  
Najpotężniejszy film prod. amerykańskiej wg. powieści Juliusza Verne'a pt. **Michał Strogow.** — W rol. gł.: Anton Walbrook, Elisabeth Allan i Akim Tamirow.  
Następny program: „Alarm w Pekinie” — w rol. gł. Gustaw Froelich  
Ceny miejsc: I m. 1,00, II m. 90 gr., III m. 50 gr. — Kupony ulgowe po 70 gr. z prawem zajmowania dowolnych miejsc  
Pocz. przedst. w dni powsz. o godz. 4, w niedziele i święta o godz. 12.

## FORTANCERKI

Dziś i dni następnych!  
W roli gł. **BETTE DAVIS**  
Aby zrealizować ten film, należało mieć nieśmiałą odwagę powiedzenia całej nagiej prawdy.

Pocz. o g. 4

doj. tramw. 0, 5, 6, 8 do rogu Kopernika i Zeromskiego

Zeromskiego 74/76. tel. 129-88

MEIRO PRZEJAZD 2

